

DZIENNIK ŁÓDZKI

STANOWISKO RZĄDU POLSKIEGO WOBEĆ

Zwiększenia potencjału przemysłowego Niemiec

Złoty zwycięża

Dzieje waluty — to nie tylko dzieje gospodarki pieniężnej. W polityce finansowej nie ma „cudów”, jest ona wyrazem całokształtu przedsięwzięć ekonomicznych państwa. Pieniądz jest środkiem, a celem — wzmożenie wytwórczości, stałe zwiększenie ilości dóbr konsumpcyjnych i inwestycyjnych.

Nowe bilety bankowe mogą się okazać u nas na rynku, jeśli za nimi mogą podążać towary. W tej formule tkwi cała tajemnica sukcesu polskiej polityki finansowej.

— Dlaczego mówimy o sukcesie?

W początkach naszej nowej państwowości musieliśmy sfinansować instalację władz centralnych i terenowych, uruchomić kredyty na pierwsze niezbędne przedsięwzięcia, t. zn. musieliśmy wypuścić środki obiegowe bez pokrycia, jeżeli idzie o stronę towarową. Skarb nie dysponował jeszcze dochodami, nie było wpływów podatkowych, ani z monopolu państwowego, i przedsiębiorstw. Pierwsza emisja pieniędzy umożliwiła utrzymanie niezbędnej wymiany towarowej, uporządkowanie gruzów, założenie sieci administracyjnej, uruchomienie transportu i pierwszych fabryk. W ten sposób powstał dług państwa w Instytucie Emisyjnym, w Narodowym Banku Polskim.

Fabryki poszły w ruch. Regeneracja źródeł podatkowych umożliwiła uporządkowanie rachunkowości skarbu, ale dług państwa wzrastał: zniszczona gospodarka potrzebowała zastrzyku krwi w postaci kredytów.

Za pieniądzem niebawem podążał towar, z początku w małych ilościach, później już potężnym potokiem. Produkcja wzrastała i ciągle wzrasta. Zdobyliśmy pokrycie towarowe wypuszczonej emisji waluty, niewystarczające jeszcze, ale wzrastające. To jest drugi aspekt sukcesu polskiej polityki finansowej.

Regeneracja źródeł dochodów skarbu nabrała po tym okresie już takich rozmiarów, że rozbieżność między dochodami, a wydatkami państwa zmalała. Złoty obiegowy — w początkach waluta poniedział „administracyjna” stał się prawdziwą walutą. Przystąpiono do ułożenia budżetu i do planowej gospodarki groszem publicznym.

Stan obecny określił minister skarbu ob. Dąbrowski w wywiadzie udzielonym prasie. Na podstawie już zamkniętych rachunków z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 1947 r. minister skarbu stwierdził, że osiągnięto nadwyżki dochodów nad wydatkami w kwocie 6 i pół milarda złotych (bez wpływów z Daniny Narodowej). Zadłużenie państwa w Narodowym Banku Polskim wynosiło w dniu 31. 12. 1946 r. 21 miliardów złotych, obecnie zaś wynosi 1,1 miliardów zł. Niebawem zadłużenie państwa w Banku Emisyjnym będzie zupełnie zlikwidowane.

Obieg banknotów wyniósł na dzień 30.6. 1947 r. 67 miliardów złotych — suma, która odpowiada przewidzianym w planie finansowym cyfrom.

Wobec takiego stanu rzeczy, uwzględniając znaczny wzrost dochodów z podatków, nadwyżkę budżetową za pierwsze półrocze 1947 r., (która gwarantuje co najmniej równowagę za cały okres budżetowy), ustabilizowanie się cen, dobre wyniki zbiorów, wzrastającą produkcję — możemy stwierdzić, że polityka niedopuszczenia do inflacji została uwieńczona sukcesem. Wkrótce będziemy mogli o inflacji, Złoty zwycięża.

(Le Be).

Rząd trzyma się uchwał poczdamskich

WARSZAWA, 2. 9. (PAP). — Na konferencji prasowej w ministerstwie spraw zagranicznych min. pełn. Wiktor Grosz, złożył następujące oświadczenie:

„Rząd polski jest zaniepokojony decyzją zwiększenia potencjału przemysłowego Niemiec zachodnich, powziętą niedawno w Londynie. Rząd polski uważa, że ta pośpieszna, jednostronna decyzja narusza postanowienia układu poczdamskiego. Rząd polski rozważa obecnie następne kroki w związku z tą decyzją.”

Na zapytanie jednego z korespondentów, czy oznacza to, że rząd polski jest w ogóle przeciwny odbudowie Niemiec, minister Grosz odpowiedział:

„Nie, rząd polski nie sprzeciwia się odbudowie Niemiec, ale trzyma się

uchwał poczdamskich, które przyznają pierwszeństwo odbudowy nie napaśnikom, tylko ofiarom agresji hitlerowskiej.”

Na wszystko starczy Stanom Zjednoczonym, ale

brak funduszy na procesy przeciw zbrodniarzom wojennym

NOWY JORK, 2. 9. (PAP). — Według doniesień prasy amerykańskiej z Norymbergi, główny prokurator USA do spraw zbrodniarzy wojennych, gen. Felford Taylor, oświadczył, że istnieje niebezpieczeństwo przerwania w amerykańskiej strefie Niemiec z końcem br. procesów przeciwko przestępcom wojennym na skutek wyczerpania przyznanych na te cele przez Waszyngton funduszy. obrońcy szeregu oskarżonych w obecnych procesach usiłują jak najbardziej przewlec sprawę, wiedząc o trudnościach finansowych wydziału zbrodni wojennych w amerykańskim zarządzie wojskowym w Niemczech. Gen. Taylor stwierdził, że w roku bież. przewidziano jeszcze 15 procesów przestępców wojennych, jednakowoż nie ma pewności, czy zostaną one przeprowadzone.

Po wyborach do parlamentu węgierskiego

Koalicja uzyskała 258 mandatów Opozycja 154

Premierem rządu zostanie komunista

BUDAPESZT, 2. 9. (PAP). — Według obliczeń obserwatorów, komuniści otrzymali w nowym parlamencie 98 mandatów, partia drobnych rolników — 65, partia socjal-demokratyczna — 62 oraz narodowa partia chłopska — 38 mandatów.

Ogółem partie koalicji rządowej dysponowałyby w parlamencie 258 głosami.

Skład opozycji w parlamencie — jak przypuszczają, będzie następujący: Ludowa partia demokratyczna uzyskała 65 miejsc, węgierska partia niepodległości — 57, niezależna partia demokratyczna — 19, partia radykalna — 6, ugrupowanie kobiet chrześcijańskich — 4, obywatelska partia demokratyczna — 3. Ogółem

opozycja posiadać będzie 154 mandaty. Zgodnie z konstytucją węgierską nowy premier zostaje wysunięty przez najliczniejszą partię w parlamencie.

POD MASKĄ POMOCY

Rząd austriacki oddał całą gospodarkę pod kontrolę amerykańską Nota radziecka do Rządu Austrii

BERLIN (PAP). Jak donoszą z Wiednia, przedstawiciel Związku Radzieckiego dla Austrii, gen. Ku-

rasow, przesłał na ręce Kanclerza Figla notę, w której stwierdza, iż dowództwo radzieckie nie może u-

znać oświadczenia Figla w sprawie udzielenia przez rząd austriacki wyłącznego prawa do kontroli całej gospodarki kraju jednemu z mocarstw okupacyjnych Austrii. Gen. Kurasow podkreśla, iż dowództwo radzieckie przekazało strefy rządowi austriackiemu, a następnie z inicjatywy przedstawicieli radzieckich sojuszników rada kontroli zdecydowała rozszerzyć władzę rządu austriackiego na całe terytorium kraju.

W związku z tym rząd radziecki uważa, iż twierdzenie, jakoby rząd austriacki nie miał możliwości kontrolowania gospodarki kraju, jest bezpodstawne. Jak wynika z noty, rząd austriacki oddał całą gospodarkę Austrii pod kontrolę amerykańską, co oznacza nadanie mocarstwu zagranicznemu prawa do ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju.

Wobec tego rząd radziecki nie zgadza się z argumentem, iż pomoc amerykańska rękoma nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań ze strony Austrii. Na tej podstawie przedstawiciel ZSRR stwierdza, iż umowa austriacko-amerykańska jest pogwałceniem zasad kontroli 4 mocarstw oraz ich zobowiązań o utrzymaniu niezawisłości i integralności państwa austriackiego. Dowództwo radzieckie przywiązuje wielką wagę do kwestii udzielenia pomocy ludności austriackiej, ale uważa za niedopuszczalne, aby pod maską tej pomocy występowały inne cele, nie mające nic wspólnego z tego rodzaju zadaniem. W rezultacie rząd radziecki nie może uznać odpowiedzi rządu austriackiego na list z dnia 10 lipca br. za wystarczającą i podtrzymuje swe stanowisko w sprawie umowy austriacko-amerykańskiej, wyłożone w tym liście.

Walki greckiej armii demokratycznej z formacjami rządowymi przybierają na sile

LONDYN, 2. 9. (PAP). Grecka agencja prasowa doniosła w poniedziałek o operacjach powstańców wzdłuż głównej linii kolejowej, biegnącej przez Trację z zachodu na wschód, twierdząc jednocześnie, iż na zachodnim odcinku tej linii ataki partyzantów zostały odparte. Według wiadomości, nadeszłych z Salonik, oddziały armii demokratycznej rozwi-

jają działalność w okolicy Drama i Komotini we wschodniej Tracji. Oddział powstańców zaatakował stację kolejową Kantis, położoną między Drama i Komotini.

RZYM, 2. 9. (PAP). Prasa grecka donosi o poważnych walkach między oddziałami armii demokratycznej i formacjami rządowymi w Epirze na północny wschód od miasta Anfilo-

cha oraz w Macedonii w rejonie gór Kerdiloon i na południe od Kajmakczalan.

Urzędowo podano do wiadomości, że na południe od miasta Seres partyzanci zestrzelili samolot rządowy.

W Beocii partyzanci wyparli oddziały żandarmerii z miejscowości, oddalonej o 12 km od Teb.

600 przestępców jedzie z Chin do Niemiec

SZANGHAJ, 2. 9. (API). — 600 Niemców oskarżonych o różnego rodzaju przestępstwa wojenne, wyjechało dziś na pokładzie amerykańskiego statku z Szanghaju do Niemiec. Znajduje się między nimi Karol Schmidt, b. szef gestapo, który schwytany został ostatnio przez policję w Pekinie.

Polsko-bułgarski układ handlowy

SOFIA, 2. 9. (API). — Wczoraj wieczorem zawarty został układ handlowy między rządami Polski i Bułgarii. Za strony polskiej układ podpisał wiceminister przemysłu Szyr, a ze strony bułgarskiej minister finansów Stefanow.

Gandhi rozpoczął znowu głodówkę

LONDYN, 2. 9. (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, w poniedziałek wieczorem Mahatma Gandhi rozpoczął głodówkę, która zamierza przerwać dopiero po zaprzestaniu walk między Hindusami i Muzułmanami, które wy-

buchł w poniedziałek w Kalkucie. Gandhi oświadczył, że „post jest bronią, która go nigdy dotąd nie zawiodła, czego słowa moje nie dokonają — zaznaczył on — działy post”.

Dni mięsne i bezmięsne w Łodzi i w Warszawie

Wczoraj podaliśmy wiadomość o dniach bezmięsnych, dotyczących jedynie Warszawy. Wiadomość o zmianie dni bezmięsnych wywołała w Łodzi zrozumiałe zainteresowanie i cały szereg przedsiębiorstw gastronomicznych i rzeźniczych zwracało się do nas z wyjaśnieniem tej sprawy.

Otóż okazuje się, że wiadomość podana przez nas wczoraj, zaczerpnięta ze źródła API dotyczy tylko Warszawy.

W Łodzi obowiązywać będzie dotychczasowy system, to znaczy, że dni mięsne będą przewidziane: w czwartki, piątki i soboty.



Fragment Wojskowego Domu Wypoczynkowego w Cieplicach-Zdroju.

Święto robotnicze, Dzień Pracy w USA

Żywiłowe manifestacje przeciw ustawom antyrobotniczym

NOWY JORK 2.9 (APD). „Dzień pracy” w Stanach Zjednoczonych wczoraj obchodzony, uznany jest za święto robotnicze od 1882 r. Minął on pod znakiem gwałtownego sprzeciwu świata pracy przeciwko ogłoszonej ostatnio ustawie antyrobotniczej Taft—Hartley.

W Detroit przemawiał do 100.000 zebranych robotników b. wiceprezydent, Henry Wallace. Wypowiedział się on za zjednoczeniem ruchu robotniczego i wezwał robotników do utworzenia silnej organizacji, wobec której, reakcyjni przywódcy albo się ugną, albo wezmą pełną odpowiedzialność za klęskę partii demokratycznej. Henry Wallace zapowiedział oficjalnie, iż jeżeli nie uda się wrócić demokratów na drogę pokonania i dobrobytu, w Ameryce powstanie zupełnie nowa partia.

Przemówienie Wallace spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem. Wiele zakończyło się pochodem, w którym niesiono kukłę sen, Tafta i wznoszono okrzyki na cześć Wallacea. Również i w Chicago miał miejsce wielki wiec, który zgromadził 125.000 robotników. Przemawiał przywódcą amerykańskiej federacji pracy, William Green, który podkreślił cięż-

ką sytuację robotników, powstała na skutek wzrostu cen i obniżenia siły nabywczej pieniądza niemal o połowę. Mówca zaatakował ostro ustawę Taft—Hartley. Zapowiedział

on, iż Taft zwrócił się do kongresu z żądaniem: 1) zmniejszenia cen 2) skutecznej walki z bezrobociem 3) złączenia kryzysu mieszkaniowego 4) rewaloryzacji płac 5) rozwoju

ubezpieczeń społecznych. Wiece robotnicze o podobnym charakterze odbyły się na terenie całego kraju. Wzięło w nich udział nie mniej, niż 8 milionów ludzi.

Górnicy przystępują do walki

Włóknierze są potężnym przeciwnikiem mówi rzecznik górników

Przewodniczący Centralnego Związku górników ob. Szczepiński udzielił przedstawicieli PAP wywiadu, oświadczając między innymi:

— Układ o współzawodnictwie pracy między górnikami i włóknierzami został zawarty z inicjatywy włóknierzy. Wyzwanie przyjęto wśród górników bardzo chętnie — tym bardziej, że górnicy od dawna, bo już od początku roku 1946/1947 współzawodniczą między sobą o większą wydajność pracy. Współzawodnictwo wyrosło spontanicznie w masach górniczych, których stosunek do pracy wynika ze zmiany struktury politycznej i społecznej kraju oraz ze zrozumienia, że wzrost pro-

dukcyj jest dźwignią dobrobytu robotników i całego narodu. Obserwując współzawodników widzieliśmy, że wytworzył się nie tylko nowy pario-tyczny stosunek do pracy, ale i nowe metody. Metoda pracy przodujących górników Pstrowskiego, Mamicy i dziesiątków innych nie była tylko wyjątkowym indywidualnym osiągnięciem. Jest ona dostępna dla wszystkich górników i należy podkreślić, że nie polega wcale na zwiększonym wysiłku mięśni. Należało więc te metody spopularyzować, gdyż przyniosła zarówno materialne korzyści dla przodowników pracy w postaci większych zarobków, jak również wzbogacając kraj w coraz wię-

kszą ilość dóbr produkcyjnych. Na podstawie dotychczasowego doświadczenia możemy stwierdzić że ulepszenie i pomysły wprowadzone przez robotników powoduje zwiększenie wydajności pracy, a nie wymagała zwiększenia wysiłku fizycznego górnika.

Świat pracy rozumie sens układu. Górnik śląski jest ambitny i nie zechce się dać wyprzedzić, przez tak potężnego współzawodnika, jakim są polscy włóknierze. Już dziś możemy zanotować sukces, jeśli idzie o zmniejszenie nieobecności na kopalniach oraz usunięcie szeregu innych braków.

Wyróżniających się otoczmy specjalną opieką materialną i moralną.

Organizujemy zebrania na kopalniach, przeprowadzamy narady z górnikami. Na oddziałach powstaną trójki, które będą prowadziły akcje wyjaśniającą i będą zbierały meldunki o toku współzawodnictwa. Na kopalniach funkcje te spełniać będą członkowie rad zakładowych. Dajmy nam to możność utrzymania stałego kontaktu z górnikami i pomożemy do zwycięstwa w spółzawodnictwie z włóknierzami. Górnicy przystępują do walki przekonani nie tylko o swoim zwycięstwie, ale też o tym, że ruch współzawodnictwa pracy obciąży inne gałęzie przemysłu.

Muzeum

Wojska Polskiego we Wrocławiu

WROCLAW 2.9. (APD). Na uroczystości otwarcia muzeum Wojska Polskiego we Wrocławiu obecni byli przedstawiciele władz, urzędnicy, zw. zaw., partii politycznych i społeczeństwa. Oddział muzeum Wojska Polskiego we Wrocławiu obrazuje walkę społeczeństwa polskiego na Śląsku z wpływami niemieckimi.

Dożynki w Opolu

Odbędzie się w dniu 14 września w Opolu z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruty. Będzie to obchód ogólnokrajowy. Do Opolu przybędą zespoły chłopskie artystyczne ze wszystkich województw. Święto rocznicy reformy rolnej w Opolu organizuje wojewódzki komitet Związku Samopomocy Chłopskiej.

Notatki gospodarcze

BUDUJEMY MASZYNY, GOSPODARSTWO

Utrzymanie i wzrost kapitału stało się, t. zn. maszyn, narzędzi i urządzeń jest jednym z najistotniejszych problemów w włókiennictwie. Od własnej produkcji maszyn włókienniczych zależy rozwój przemysłu tekstylnego. Jak się przedstawia stan obecny? Polski przemysł budowy maszyn włókienniczych wykazuje poważny wzrost produkcji — dzięki szybkiej odbudowie i rozbudowie tej gałęzi przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. Na 11 zakładach — 5 znajduje się na Zachodzie. Na pierwszym miejscu należy wymienić fabrykę maszyn i odlewów w Dzierżonowie, która produkuje krosna automatyczne na bawełnę. (Przed wojną krosien tych u nas nie wytwarzano).

Fabryka maszyn włókienniczych w Zielonej Górze przystępuje do produkcji zgrzeblarek bawełnianych. Pozostałe zakłady przemysłu budowy maszyn znajdują się na Ziemiach Odzyskanych produkując różnego rodzaju maszyny włókiennicze i urządzenia fabryczne oraz znaczne ilości części zamiennych, które w dużej mierze umożliwiają realizację planów odnowienia i remontu parku maszynowego polskiego przemysłu włókienniczego.

Aby całemu miastu dać światło...

40 ludzi pracuje dzień i noc, naprawiając turbiny w Łódzkiej Elektrowni

Wypadek, jaki miał miejsce z jedną z turbin w Elektrowni Łódzkiej, poruszył opinię publiczną naszego miasta. Wydatne obniżenie produkcji energii elektrycznej spowodowane tym faktem odbiło się dotkliwie na mieszkańcach dzielnic peryferyjnych, pozabawiając ich światła.

Dyrektor Elektrowni podał, że remont turbiny potrwa cały tydzień. Aby sprawdzić, jak daleko posunęte są prace remontowe, udaliśmy się na teren elektrowni.

W dużej hali turbiny, w tzw. „nowej centrali”, zastaje obie turbiny unieruchomione. Jedną z nich, większą, znajdowała się w remoncie jeszcze przed wypadkiem, który unieruchomił drugą. Zepsucie się turbiny polegało na wypadnięciu tzw. „łopatek”, czyli blaszek, które przez odpowiednie wygięcie nadają kierunek parze i powodują obrót turbiny. Przez wypadnięcie kilku „łopatek” osiem ich rzędów zostało połamanym i zgniecionym, tak, że trzeba było je usunąć.

Oczywiście, usunięcie 8 rzędów „łopatek” wpłynie na zmniejszenie się mocy turbiny. Nowe trzeba sprowadzić dopiero z zagranicy.

Aby wykonać remont w terminie przy turbinie pracuje dzień i noc 40 robotników na trzy zmiany. Według wszelkiego prawdopodobieństwa prace będą ukończone na czas. Przy pracach remontowych pomaga specjalista sprowadzony ze Szwajcarii.

Wielka turbina, do której zapasowe części zostały już wysłane ze Szwajcarii, będzie wyremontowana w połowie października.

Później, 85-tonowy dźwig opuszcza nad turbiną 12-tonowa stalowa osłona. Odbywa się to pod kierunkiem szwajcarskiego mechanika.

Ograniczenia w dopływie prądu wywołała wśród mieszkańców Łodzi różne komentarze. Osoby, zamieszkujące peryferie, uważały się za pokrzywdzone, że na przeciąg remontu zostały całkowicie pozbawione światła. Jeśli się weźmie jednak pod uwagę, że w śródmieściu znajdują się wszystkie niemal rzędy „instytutów”, łatwo ocenić można, iż inne rozwiązania byłoby niemożliwe.

Produkcja energii spadała przecież po zepsuciu się turbiny o 300 tys. kWh. W obliczu dziennym cały drobniejszy przemysł przestawiony został na pracę nocną, czyli na okres najmniejszego zużycia prądu. W ten sposób zużycie prądu w nocy zrównało się niemal z zużyciem w dzień.

Zmniejszenie się produkcji energii odbija się dotkliwie na finansach Elektrowni, która obecnie traci codziennie około miliona złotych.

Miejmy jednak nadzieję, że ofiarę trud pracowników Elektrowni przyczyni się do szybkiego zlikwidowania obecnego stanu.

Co do przyczyn katastrofy, to spowodowana ona była tym, że Elektrownia nasza pracowała zbyt forsownie w okresie okupacji i nie była należycie konserwowana. Fachowiec szwajcarski p. Harter, który po wojnie obiecał cały szereg państw europejskich, stwierdza, że podobne wypadki zdarzały się gdzieś i gdzieś, ale nie może więc tu być mowy o czyjejkolwiek winie.

Nie pozostało więc nic innego, jak stosując się do rozporządzenia Pre-

zydenta miasta, ograniczać się w zużyciu prądu i oczekiwać na ukończenie remontu turbiny.

Nawiasem dodać należy, że po mieście krąży ekipy monterów Elektrowni, które przeprowadzają kontrole, czy przepisy ograniczające zużycie prądu są respektowane.

W. O.

Źle się dzieje we Francji

Strajki, demonstracje w całym kraju

PARYŻ (PAP). Premier francuski Paul Ramadier odbył we wtorek konferencję z przedstawicielami generalnej konfederacji pracy.

Na konferencji była omawiana sytuacja wywołana przez nową falę strajków i demonstracji w całym kraju w związku z obniżeniem racji chlebowych we Francji. Prasa paryska wykazuje, iż niezadowolenie to zatacza coraz szersze kręgi. Wybu-

chają wciąż nowe strajki protestacyjne. W poniedziałek został proklamowany strajk powszechny w Rouen. W Lionie strajki odbyły się trzech dni w tygodniu.

Unormowanie obrotu zbożem

Obserwacja rynku zbożowego oraz doświadczenia z roku gospodarczego 1946/47 podyktowały konieczność zmiany rozporządzenia w sprawie unormowania obrotu zbożem i produktami przemalowymi. Jako kardynalna zasada nowe rozporządzenie przejmie, że wszelki handel hurtowy zbożem i jego produktami może się odbywać na podstawie zezwoleń, wydawanych przez właściwe władze administracyjne. Rozporządzenie przewiduje wydawanie trzech rodzajów zezwoleń, dając każdemu specjalne prawa i nakładając na nie obowiązki. Tzw. zezwolenie „a” uprawnia przede wszystkim do hurtowego han-

dlu na obszarze całego kraju, tak na rachunek własny, jak i komisyjny, zabrania natomiast bezpośredniego skupu zbóż od producentów rolnych. Głównym zadaniem dla posiadaczy zezwoleń „b” będzie przede wszystkim skup zbóż bezpośrednio od rolników, przy czym skup ten ograniczony będzie ściśle dla określonego terenu działania. Zezwolenia „c” wydawane dla młynów handlowych, uprawniać będą do skupu zboża dla przemysłu w własnym przedsiębiorstwie od producentów rolnych, również z terenu danego powiatu, w którym młyn jest położony. (API)

Porozumienie polsko-brytyjskie

WARSZAWA 2.9. (PAP). W ramach zawartego porozumienia polsko-brytyjskiego Polska otrzymała z Anglii maszyn i sprzęt inwestycyjny, urządzenia techniczne do kopalni portów i zakładów przemysłowych, wartości około 15 milionów funtów szterlingów, w zamian za wywóz cukru, mebli, szkła, porcelany, jagód itp. W przyszłości lista towarów przeznaczonych do wywozu na rynek angielski będzie uzupełniana cyklicznie.

Poszczególne brytyjskie firmy eks-

portowe otrzymają od rządu W. Brytanii specjalne kredyty gwarancyjne, które umożliwią im dostawy dla Polski.

Celem zapoznania się z możliwościami eksportu brytyjskiego do Polski bawili w Warszawie przedstawiciele federacji przemysłowców brytyjskich dyr. Ramsden, który po odbyciu szeregu konferencji z czynnikami międzynarodowymi zamierza zwiedzić Łódź, Gdynię, Gdańsk i Katowice.

Z powodu braku dolarów

W. Brytania zrezygnuje z pszenicy amerykańskiej

LONDYN 2.9. (PAP). Ze źródeł międzynarodowych informują, że W. Brytania postanowiła zrezygnować z wrześniowego, a prawdopodobnie również i październikowego, przydziału pszenicy amerykańskiej, ustalonego w wysokości 59.500 ton pszenicy

i 12 ton maki pszennej z powodu braku dolarów na opłacenie tych przydziałów. Przypuszcza się tu, iż jeszcze wiele innych państw europejskich z powodu braku dolarów będzie musiało pójść w ślady Wielkiej Brytanii.

90 osób spłonęło żywcem w Paryżu

Pożar w Select Cinema

W Paryżu wydarzył się wstrząsający wypadek. W kinie „Select Cinema” wybuchł w czasie wyświetlania filmu pożar.

Powstała trudna od opisania panika. Ze względu na to, że kino posiadało jedno tylko wyjście powstał niesamowity tłok. Spłonęło żywcem 90 osób.

Dyrektor kina został aresztowany. Szkody obliczane są na kilka milionów franków.

Minister spraw wewnętrznych Francji wysygnował milion franków na cele pomocy dla rodzin ofiar, dotkniętych tak wielką katastrofą. Policja w Paryżu prowadzi docho-

denie celem ustalenia winy dyrektora kina. Dyrektor kina A. Moullars tłumaczył się, że nie posiadał zarządzenia komisji regulującej przepisy w lokalach publicznych.

Biblioteka słowiańska

Komitet słowiański w Polsce organizuje w Warszawie własną bibliotekę i czytelnie publiczną, poświęconą zagadnieniom słowiańskim i słowiańszczyźnie. Komitet słowiański posiada już duży księgozbiór i materiały z różnych dziedzin wiedzy dotyczące tych zagadnień.

Fraszka

Oszalałające tempo
czyli hymn

Na cześć Zarządu Nieruchomości
Już jesień i krople deszczu
na łódzkich dachach szeleszczą,
a woda uparcie kapie
na łeb przez dziury w pułapie.
Już jesień, zbliża się zima:
papy wciąż „ni ma i ni ma”.
(O papy ponoć się stara
Nieruchomości aparat).
Niech żyje znany z zamożności
Ideal Nieruchomości!!

CHYS

Motorowe pompy przestały działać

Znaczna część Łodzi — bez wody

A można temu zapobiec — „Wodna” spekulacja

W związku z ograniczeniem prądu elektrycznego w całym szeregu domów w Łodzi brak jest w poszczególnych mieszkaniach nie tylko światła, ale i wody.

Wczoraj światło przy ul. Gdańskiej miało być włączone o godz. 23, ale mieszkańcy tej ulicy nie doczekali się ani światła ani wody do samego rana.

Z brakiem światła można jeszcze się zgodzić, ale brak wody (w większości kamienic są pompy elektryczne) daje się bardzo dotkliwie odczuć wszystkim mieszkańcom, zwłaszcza pracującym do godz. 16.

Otóż studnie artyzyskie, tak zwane miejskie, znajdujące się w poszczególnych punktach wydają wodę tylko w określonych godzinach. O godz. 14 krany są już zakręcone i wody za żadne skarby nie można już otrzymać.

Uważamy, że jednak Elektrownia Miejska powinna przynajmniej na kilka godzin w dzień, czy w nocy włączać światło, żeby dozorczy domowi mogli napompować wodę do lokalnych zbiorników.

Na jednej z ulic, gdzie światło zostało wyłączone mieszkańcy zmuszeni byli korzystać z wody w sąsiedztwie placąc za wiadro po 5 złotych. Oczywiście jest to cena

spekulacyjna. Niewątpliwie dzisiaj żądać się już będzie znacznie więcej.

Uważamy również, że studnie

magistrackie powinny wydawać wodę przez cały dzień, dopóki nie zreperuje się zepsutej turbiny w Elektrowni.

Remontuje się dachy, ale bardzo powoli

W projekcie: sprowadzenie 30 tysięcy rolek papy i reperacje 1000 dachów łódzkich

Sezon budowlany jest już na ukończeniu, a najdalej za 3 — 4 miesiące mrozy sparaliżują wszelkie prace remontowe. Dotychczas w Łodzi na remont domów wydano w tym roku zaledwie około 10 mil. zł.

Niestety, fatalny stan domów łódzkich wymaga znacznie poważniejszych nakładów. Jeszcze ponad kilka tysięcy domów nie naprawionych dachów, nie mówiąc już o innych również pilnych remontach.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Nieruchomości Miejskich zamierza prowadzić remonty do późnej jesieni. Jeszcze w tym roku otrzyma on większą ilość papy, 10 tys. rolek na dechów w tych dniach, a 20 tys. rolek na radejch w połowie września i w październiku. Naprawę dachów w domach podległych Zarządowi Nieruchomości będą prowadziły firmy odpowiedzialne, w kolejności wpłacanych na to konto przez Komitety Domowe należnych kwot.

Cóż ma począć człowiek, który wraca do pracy po godz. 16. Nie może on sobie nawet kawy ugotować na płycie gazowej?

Trzeba koniecznie tę sprawę przemyśleć poważnie, zapobiec przykrym następstwom wyłączenia prądu.

DOŁY, W KTÓRYCH CZAI SIĘ ŚMIERĆ

3 tragiczne wypadki. Dlaczego nie ma tablic ostrzegawczych

Kierownik gospodarczy firmy St. Weigt (Senatorska 7/9) wysłał siedmiu robotników na pole przy szosie brzezinskiej w celu przywiezienia piasku.

W czasie kopania i naładowywania piasku na furmanki osunęła się 6-metrowa ściana piasku grzebiąc dwóch robotników. Pomimo natychmiastowej akcji ratowniczej, gdy zdołano odsypać warstwę metrowej grubości piasku, jeden z robotników — St. Wołkowiński nie żył, drugi natomiast — W. Sikorski znajdował się w tak ciężkim stanie, iż natychmiast został odwieziony do szpitala na Radogoszcz.

7-letni Pawełek Olszewski poszedł paść trzy kozy i zaginął. Pięć dni później robotnicy kopający na posiadłość Zarządu Miejskiego piach w dołach natrafili na zaduszoną koze. Zawiadomili o tym Komisariat MO. Natychmiast przystąpiono do przekopywania piasku i po 15 minutach rzeczywiście odkopano zwłoki chłopca.

Innym znów razem w podobnych okolicznościach zostało zasypanych dwóch chłopców.

Dość ponęśliśmy strat w czasie wojny. Obecnie życie każdego człowieka jest bardzo cenne, jest droższe niż kiedykolwiek.

Obowiązkiem każdej firmy jest dbać o bezpieczeństwo pracy robotników. Obowiązkiem władz miejskich jest uprzedzenie obywateli o groźnym niebezpieczeństwie na danym terenie. Niebezpieczne miejsca winny być ogrodzone i wejście na zagrożony teren — wzbronione. Szanujmy i cenimy każde życie ludzkie. (ibk)

Konkurs porządku i czystości w sklepach łódzkich

Cenne nagrody dla zwycięzców

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej wspólnie ze Zgromadzeniem Kupców m. Łodzi organizuje konkurs porządku i czystości sklepów.

W skład Komitetu Konkursu weszli: przedstawiciele Starostwa Grodzkiego (Śródmieście Łódź), Wydziału Przemysłowego i Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego, Kuratorium ŁOS PCK Ligi Kobiet, Izby Przemysłowo-Handlowej i Izby Rzemieślniczej oraz delegaci poszczególnych branż kupieckich.

Zgłoszenia poszczególnych sklepów do konkursu przyjmuje Zgromadzenie Kupców. Zgłaszający się otrzymują instrukcje Konkursu, prosty jak należy utrzymać czystość i porządek w sklepach oraz plakat

do wywieszenia w oknie wystawowym, powiadamiający, że dany sklep bierze udział w Konkursie.

W dniach od 15 do 20 bm. odbędzie się lustracja poszczególnych sklepów przez specjalnie powołany Sąd Konkursowy. Jury sędziowskie zwracać będą szczególną uwagę na stan sanitarny sklepów, czystość wnętrza i osobista personelu sklepowego, estetyczne i planowe rozmieszczenie towarów w sklepach i na wystawach.

Sklepy, które zdobędą pierwszeństwo pod względem czystości i estetyki otrzymają szereg cennych nagród ufundowanych przez różne instytucje łódzkie. (b)

Przed świętem Reformy Rolnej

Rozparcelowano w okręgu łódzkim 787 dworów 120.632 ha ziemi ornej oddano w ręce chłopów

Trzecia rocznica uchwalenia dekretu o reformie rolnej (dzień 7 września) będzie uroczystością obchodzoną na terenie całej Polski jako Święta Reformy Rolnej. W powiatowych i wydzielonych miastach województwa łódzkiego odbędą się lokalne uroczystości zorganizowane przez partie polityczne wspólnie ze Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Obchód Święta Reformy Rolnej odbył się w Łodzi 24 sierpnia br. łącznie z dożynkami Wielkiej Łodzi.

Rocznice wydania dekretu o reformie rolnej święci szczególnie uroczście Zw. Samopomocy Chłopskiej. Wczoraj w gmachu Zarządu Wojewódzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Łodzi odbyła się konferencja prasowa. Poseł Potapczuk złożył szczegółowe sprawozdanie z przebiegu i wyników przeprowadzonej na terenie województwa łódzkiego reformy rolnej, omówiono również dotychczasowe osiągnięcia i plany na przyszłość Zw. Samopomocy Chłopskiej.

W dniu wybuchu wojny 1939 r. na terenie woj. łódzkiego było 203.800 gospodarstw wiejskich. Ponad 38 tys. było gospodarstw o obszarze poniżej 2 ha, 78.300 — gospodarstw od 2 do 5 ha, 60.800 — od 5 do 10 ha, 11.800 — od 10 do 15 ha, 3.500 — od 15 do 50 ha i 830 — gospodarstw wielkich, ponad 50 ha.

Reforma rolna objęła na terenie wojew. łódzkiego 873 majątki o łącznej powierzchni 273.168 ha. Rozparcelowano ogółem 787 dworów oddając do użytku służby folwarczej, na łorolnych i bezrolnych 120.632 ha.

Pozostałe majątki pozostawiono jako ośrodki doświadczalne Zw. S. Chł. względnie przydzielono Państw. Zakładowi Hodowli Roślin, WSGW, względnie pozostawiono jako majątki państwowe pod zarządem PNZ.

Realizacja reformy rolnej na terenie wojew. łódzkiego napotykała na szereg trudności. M. in. dał się odczuć brak odpowiednio przeszkolonych geometrów.

W związku z tym do przeprowadzenia podziału ziemi obszarowej musiano zaangażować pracowników miejskich. Ogółem przy realizacji dekretu o reformie rolnej, pracowało ponad 600 robotników z fabryk łódzkich.

Reforma rolna zmieniła strukturę agrarną Polski, a Związek Samopomocy Chłopskiej postawił sobie również za cel swego działania przebudowę psychiki chłopstwa polskiego, wychowanie go na samodzielnego gospodarza.

Pracownicy teatrów nie korzystają z kart zaopatrzenia

Na mocy zarządzenia Ministra Aprowizacji z dn. 10. 8. 1947 r. pracownicy teatrów zostają z dniem 1 września rb. wyłączeni z zaopatrzenia kartkowego. Dotyczy to zarówno personelu artystycznego, jak i technicznego oraz administracyjnego wszystkich teatrów, których pracownicy otrzymali dotychczas karty zaopatrzenia, a mianowicie: teatrów państwowych, samorządowych lub prowadzonych przez organizacje społeczne.

Po prostu Bez dachu nad głową

Właściwie dach tam jest, mógłby więc mieć ktoś zastrzeżenie co do prawdziwości tytułu. Twierdząc jednak z całą stanowczością, że dach, przez który przecieka strumieniami woda i żaden — to jedno i to samo. Trzeba więc raczej zgodzić się z tym że w domu, o którym mowa dachu jednak nie ma.

Cierpia na tym wszyscy lokatorzy, bezwzględnie najbardziej jednak lokatorzy z najwyższych pięter, a i wśród nich są tacy, którzy mają tzw. nęcha i mieszkają pod największymi dachami w dachu.

Do tych ostatnich należy rodzina pp. R. (nazwisko i adres znane Redakcji) złożona z trzech osób. Ojciec rodziny — to inżynier, profesor matematyki w jednym z liceów męskich w Łodzi, wybitny pedagog i dobry wykładowca. Matka — rodowita Francuzka, nauczycielka języka francuskiego w gimnazjum w Zgierzu. Syn — pracownik „Społem” w Łodzi.

Rodzina ta mieszkała niemal pod gołym niebem. Ostatnie deszcze zmusiły ich do ucieczki z zajmowanego pokoiku na 5 piętrze, w którym ulewa była wcale nie gorsza niż na ulicy. Ludzie ci jednak stracili mieszkanie w Warszawie, w Łodzi nie ma dla rodziny ani znajomych i „ucieczka” z mieszkania równa się koczowaniu w bramie lub na schodach.

W dni bezdeszczowe występują inne kłopoty. Przede wszystkim brak stołu. Czy można wyobrazić sobie pracę nauczycieli bez stołu? Jest to po prostu nie do pomyślenia, a jednak państwo R. pracują w ten sposób już drugi rok.

Wydział Kwaterunkowy od dawna obiecuje mieszkanie. Jak dotąd bez skutku. Czy naprawdę dla dwójki nauczycieli nie znajdzie się w całej Łodzi suche, wygodne pomieszczenie, które umożliwiłoby im pracę? Sądymy, że przy dobrej woli władz znajdzie się.

W związku z tą sprawą zwracamy się też do Elektrowni z prośbą o wyłączenie, czy słuszne jest, aby nauczyciele, żyjący z bardzo skromnych pensji, a odnajmujący pokój w mieszkaniu krawca, płacił — jak i on — po 30 zł za kilowat?

LUTECKI

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 47. — Telefon 112-11, 141-68.

POLECA:

duży wybór książek szkolnych

W ZAKRESIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ, GIMNAZJUM, LICEUM I SZKOŁ WYŻSZYCH

NADTO

atlasy, mapy, kontury i globusy

(P. 1296)

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI
WYDZIAŁ ODBUDOWY ul. OGRODOWA 15 ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA REMONT DACHÓW NA GMACHU PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU PRAKTYK ROLNICZYCH W BRATOSZEWICACH.

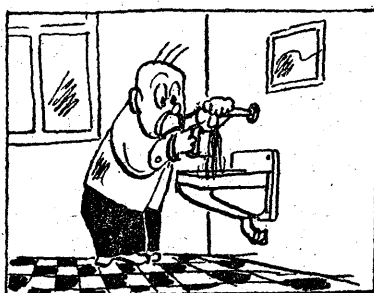
Oferty z podpisanym kosztorysem w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na remont dachów na Gmachu Państwowego Instytutu Praktyk Rolniczych w Bratoszewicach” należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, Wydział Odbudowy pokój Nr 151 do dnia 11 września godz. 10-ta, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie kopert o godzinie 10.30.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium złożone w I Urzędzie Skarbowym w Łodzi w wysokości 1% sumy oferowanej (od obowiązku złożenia wadium zwolnione są przedsiębiorstwa państwowe lub pod zarządem państwowym).

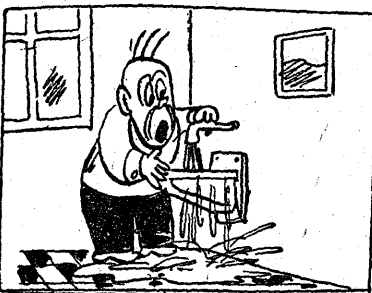
Blizszych informacji udziela Urząd Wojewódzki, Wydział Odbudowy, Dział przetargów, pokój Nr. 139, gdzie za zwrot kosztów oferty mogą otrzymać ślepe kosztorysy, warunki przetargowe oraz projekt umowy.

Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na cenę jak też unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(10/Prz.)



Kran się popsuł. Pan Agapit Naprawić go nie potrafi.



Woda cieknie, woda chlupe, Pod nogami mokro Krupce.



Woda wlewa się wyżej wznosi, Choć ja Krupka „Przestań!” prosz.

Mimo braku zawodów

lekkoatleci uzyskują dobre wyniki
Uwagi po meczu z Czechami w Warszawie



W Warszawie odbył się przed kilku dniami międzymiastowy mecz lekkoatletyczny między Warszawą a Pragą. Trzeba jednak zacząć, że Warszawa pożyczyla sobie kilku doskonałych zawodników z tak zwanej prowincji. Prowincja nie zawiodła, bo zaledwie kilku lekkoatletów prowincjonalnych na czele z Łomowskim i Buhlem zdobyło więcej punktów niż w sumie wszyscy pozostali reprezentanci Warszawy.

Warszawa mecz ten z Czechami przegrała 44,5 pkt. do 66,5 pkt. Sam stosunek punktów etc. nam jeszcze nie mówi. Byliśmy bowiem przygotowani na to, że Praga odniesie zwycięstwo w punktacji ogólnej, ale w lekkiej atletyce zawsze bardziej interesują konkurencje indywidualne. Otóż najlepszym naszym zawodnikiem okazał się Łomowski, który zajął pierwsze miejsce w pchnięciu kulą, mając 14,85. Wynikiem tym Łomowski w Związku Radzieckim znalazłby się na trzecim miejscu wśród najwybitniejszych miotaczy.

Wynik ten jest rzeczywiście bardzo dobry. Nie trzeba jednak zapominać o tym, że w Warszawie w czasie zawodów padł deszcz, a miotacze bardzo nie lubią jak kula czy dysk są mokre.

Łomowski pokonał w kuli doskonałego miotacza Czechosłowacji Knotka. Miotaniast w rzucie dyskiem Knotek zrewanżował się Łomowskiemu. Zwyciężył Czech rzutem 45,96 wówczas gdy Łomowski miał tylko 42,62.

Na pochwałę zasługuje również Gburczyk, który w rzucie oszczepem uzyskał najlepszy po wojnie wynik — 60,25. Gburczyk zapowiedział, że w najbliższym czasie zgłosi próbę pobicia rekordu świata w rzucie oszczepem oburacz. Znamy dobrze p. Gburczyka, który już od kilku lat zapowiada, że trenuje rzut oszczepem nie tylko prawą ale i lewą ręką. Szczerze mówiąc konkurencja ta jest mało popularna. Wolelibyśmy, żeby Gburczyk trenował trochę solidniej ale tylko prawą ręką, a niewątpliwie zbliżył się do granicy rekordu Lokajczyka.

L. Pietraszewski sprzedaje zdobyte puchary
Mistrz Polski startuje na własny koszt



Mistrz Polski Lucjan Pietraszewski jest jednym z najbardziej wybitnych kolarzy. Pietraszewski startuje niemal we wszystkich organizowanych zawodach, jeżdżąc na start na własny koszt. Jak się dowiadujemy Pietraszewski również do Pragi udał się na własny koszt. Wygląda to nieco dziwnie. Jeszcze dziwniej przedstawia się sprawa sprzedawania przez Pietraszewskiego zdobytych nagród sportowych.

Pietraszewski trofea swoje sprzedaje celem zdobycia potrzebnych mu pieniędzy na pokrywanie kosztów podróży.

Do Jeleń Góry na start wyścigu kolarskiego o mistrzostwo górskie Pietraszewski ma udać się owczem, bo sprzedał już wszystkie puchary i inne nagrody, a w dodatku zlikwidował posiadany do niedawna warsztat mechaniczny.

Pietraszewski jest przecież członkiem klubu sportowego. Jest on zrzeszonym zawodnikiem w Polskim Związku Kolarskim.

Z jednej strony uważamy, że

Antoni Kolczyński wraca do zdrowia

Antoni Kolczyński, pięściarski mistrz Polski w wadze średniej, który przebywał w szpitalu na leczeniu w związku z atakami kamicy nerkowej — wyszedł już ze szpitala.

W jakich barwach klubowych będzie występował ten zawodnik — jest jeszcze nieznane.

Lekkoatletyka nasza jak widzimy czyni stopniowe postępy. Postępy te mogą następować jedynie w „ogniu” walki z zawodnikami zagranicznym. Trzeba więc systematycznie organizować coraz częściej zawody międzynarodowe.

Szkoda, że do Warszawy nie zaproszono ani jednego z zawodników z Łodzi, a przecież mogliby tam startować tacy lekkoatleci jak: Kuźmicki, Jaraczewski, Lipowski i Prywe.

Oczekujemy teraz przyjazdu zawodników Zw. Radzieckiego. Startować oni mają w Warszawie i Łodzi.

Najlepsze wyniki lekkoatletów ZSRR

Lekkoatleci Zw. Radzieckiego na ostatnich mistrzostwach Europy rozegranych w 1946 roku w Oslo po raz pierwszy dali się poznać zawodnikom Europy.

Osiągnęli oni wówczas cały szereg wspaniałych wyników jak w konkurencjach męskich tak też i w kobiecych.

Najlepsze wyniki lekkoatletów Zw. Radzieckiego przedstawiają się następująco:

100 m Karakulow — 10,6, 200 m Karakulow 22,1, 400 m Komerow — 49,4, 800 m. Zimin — 1,55,0, 1,500 m. Pugaczewski — 3,57,8, 5,000 m. Wain — 14,50,8, 10,000 m. Tuleniew — 31,51,8, 110 m. Bałanczyk — 15,0, 400 m. przez płotki Komarow — 55,0, Skok wzwyż Resz — 190. Skok wzwyż Kuźniecowa — 7,16, Trójskok

Agajekow — 14,53, Tyczka Ozolina — 4,10, Dysk Lipp — 43,35, Oszczep Aleksiejew — 63,35, Kula Lipp — 16,72, Miot Szechtel — 54,91.

Jak widzimy, wyniki są rzeczywiście bardzo dobre. Warto zwrócić uwagę specjalną na wynik w kuli dysku Lippa. Sprinter Karakulow wypowiedział chyba jeszcze swego ostatniego słowa. Powinien on przede wszystkim poprawić nieco start, a niewątpliwie uzyskać jeszcze lepszy czas, który stać będzie na poziomie wyników amerykańskich. Karakulow ma lepsze możliwości do zredukowania jeszcze przynajmniej o dwie dziesiąte sekundy swego rekordu w biegu na 100 metr.

Niepokodanym w biegu na 1,500 metr. jest mistrz Pugaczewski. Jest on jednym z najstarszych zawodników Związku Radzieckiego. W Oslo Pugaczewski był w niedyspozycji fizycznej i nie mógł odegrać poważniejszej roli, ale już teraz znajduje się w dobrej formie.

Kurs przodowników PRW w Łęczycy

W obozie w Łęczycy odbyła się roczystość zakończenia dwutygodniowego kursu przodowników gromadkich PRW.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, organizacji, wojska i społeczeństwa a to: Dyr. Woj. Urz. WF i PW ob. Nonas, Z-ca Dyr. ppłuk. Koźluk, Prezes Woj. Zarz. Sam. Chł. ob. poseł Potapczuk, starosta łęczycki ob. Olasik, Nacz. Woj. Wydz. Osw. Roln. ob. Golczewski, Woj. Insp. PW mjr. Koralewski, Delegat DOW III kpt. Szymonowicz, ob. Olczak (PPR), ob. Zagórski (PPS), ob. K. Łużny (SL), ob. Wawrzyniak (ZWM), prezes pow. rady ob. Strzelecki, kom. M.O. ob. Chóciński, oraz cała kadra oficerska, łącznie z wykladowcami PR i podchorążymi.

Rano o godz. 8-ej odbyła się msza, po której nastąpiła defilada na rynku łęczyckim.

O godz. 9-tej w świetlicy obozu PRW zebrali się wszyscy junacy, by usłyszeć krótkie wskazania na przyszłość i słowa pożegnania.

Kurs skończyło 800 junaków.

MŁODA
RZECZPOSPOLITA
CZŁOBIE KIMAJE — MODLISZ CIEŁA

Zamiast płk. Reymana

— Komisja trzech

Na ostatnim zebraniu zarządu PZPN rozpatrywana była sprawa dymisji kapitana sportowego PZPN płk. Reymana, który ze względu na to, że nie mógł wyjechać ani do Oslo, ani też do Pragi na mecze międzypaństwowe zrezygnował ze stanowiska kapitana sportowego.

PZPN nie zajął decydującego stanowiska w tej sprawie i do czasu całkowitego wyjaśnienia jej powołał tymczasową urzędującą komisję trzech. Do komisji tej zaproszeni zostali: inż. Przeworski, p. Kruk i p. Bergtal.

Zapewne, na następnym zebraniu zarządu PZPN sprawa dymisji płk. Reymana zostanie całkowicie wyjaśniona.

Przy sposobności nadmieniamy, że jedno z pism sportowych wysuwa kandydaturę prof. Kisieleńskiego z Katowic na stanowisko kapitana sportowego PZPN. Prof. Kisieleński ma za sobą bardzo piękną karierę sportową reprezentacyjnego bramkarza Polski. Obecnie jest on dyr. Śląskiego Wojew. Urzędu WF i PW.

KONKURS

Rada Fundacyjna Szpitala św. Ducha w Rawie Mazowieckiej ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA SZPITALA FUNDACYJNEGO W RAWIE MAZOWIECKIEJ

Dyrektor Szpitala jednocześnie jest ordynatorem Oddziałów Chirurgicznego i Ginekologiczno-Położniczego.

Warunki do omówienia.

Należyte udokumentowane zgłoszenia należy przysyłać do Wydziału Powiatowego w Rawie Mazowieckiej w terminie do dnia 25-go września 1947 roku.

(K. 735)

VICKI BAUM

31

LUDZIE W HOTELU

Powieść

Autoryzowany przekład
ZOFII PETERSOWEJ

— Widzi pan, takim trzeba być, panie Kringlein — rzekł zawistnie i szyderczo.

Baron wcisnął chłopcu Nr. 18 markę do ręki, mówiąc żartobliwie — a kłanij się ode mnie narzeczonej — i wyszedł do portierni, gdzie Senf siedział gotów już jak zwykle do usług, lecz biedak był dziś niewyspany, (trzeci wieczór ukrywa on swe ciężkie troski z powodu słabości żony w klinice).

— Zalałwił mi pan bilet do teatru? Piętnaście marek? Dobrze — mówił baron, a jeżeliby o mnie pytano, będę w teatrze, a potem w klubie. Idę do klubu — powtarzał, przechodząc koło hrabiego Rohna. — Wie pan kogo tam spotkałem? Rutzowa, tego wysokiego Rutzowa. To ten, który z panem i moim bratem był w 74 pułku ułanów? Teraz pracuje w branży automobilowej. Wyście wszyscy tacy dzielni, tylko ja jestem od niczego! Czy mój szofer już zjechał, panie portierze?

Prąd ciepłego powietrza wypływa za nim z hallu, a wszyscy patrzą za nim, uśmiechając się przychylnie, gdy wsiada do auta, by zdobyć swoje alibi... O wpół do dwunastej dzwoni nawet z klubu.

— Tu baron Gaigern. Pytał kto o mnie? Jestem w klubie i przed drugą nie powrócę, prawdopodobnie nawet później. Szofer może iść spać.

O tej porze Gaigern stał, przytulony do frontowej ściany Grand Hotelu pomiędzy dwiema brylkami, imitującymi piaskowce. Położenie jego nie było wprawdzie przyjemne, lecz napełniało go zadowoleniem i gorącą radością myśliwego, zapaśnika, czy turysty, wdzierającego się na szczyty.

Na wyprawę tę wybrał się w swej ciemnoniebieskiej pyjanie, na nogach miał lekkie bokserskie pantofle na chromowych podeszwach, a na nie wdział, na wszelki wypadek, wełniane skarpetki. Było to dobrą ochroną przed niepożądanym pozostawieniem śladów. Wyszedł w stronę pokoju Gruzińskiej ze swego własnego okna i miał przed sobą niespełna siedem metrów do przebycia, a znajdował się już na połowie drogi.

Sztuczne piaskowce Grand Hotelu naśladowały z grubą ciosane bloki Palazzo Pitti, wyglądało to pompatycznie, i gdyby się tylko nie odruszyły, wszystko by się powieść mogło. Gaigern wstawiał ostrożnie palce nóg w zagłębienia sztukaterii. Na rękach miał również rękawiczki, przeszkadzające mu bardzo po drodze. Nie mógł ich jednak zdjąć teraz, gdy lał jak chrząszcz po zewnętrznej ścianie drugiego piętra.

— Przekleństwo! — mruknął, gdy wapno i sztukateria obsunęły mu się pod rękami i spadły o piętro niżej, uderzając w występ okna, pokryty cynkową blachą. W gardle mu zaschło, a oddech musiał wyregulować, jak biegacz na trasie, wytkniętej popiołem. Po chwili znalazł oparcie, przez moment balansował na jednym palcu z narażeniem życia i umieszcł wreszcie drugą nogę o pół metra dalej. Gwizdał przy tym z cicha. Podniecony był jednak niezmiernie i dlatego gwizdał, udając zimną krew jak mały chłopak. Nie myślał ani na chwilę o perłach, choć dla nich odważył się na to przedsięwzięcie. Można je było ostatecznie zdobyć w inny sposób: wysi, rzęzyło by jedno uderzenie w głowę Susetty, gdy z neseserem wychodziła wieczorem z teatru. Można by też było napaść Gruzińską w nocy: wystarczyłby cztery kroki korytarzem, podrobiony klucz i niewinna mina, gdyby złapano go w cudzym pokoju. Ale to nie było w jego guście, ani trochę!

— Każdy winien postępować zgodnie ze swoją naturą! — starał się Gaigern wyjaśnić swym ludziom, owej niewielkiej bandzie wykołajeńców, których od dwóch i pół lat sztucznie powstrzymywał od buntu. — Ja zwierzęny w pułapki nie łowię — mówił — nie wyjeżdżam na góry za pomocą kolejek napowietrznych. Czego nie zdobędę sobie własnymi rękami, tego nie mam i tego nie odczuwam!

Przemowy takie otwierały cały świat nieporozumień pomiędzy nim a jego kompanami. Ludziom tym obce było słowo „odwaga”, chociaż każdy z nich dość jej posiadał. Emma, mająca mocną głowę, spróbowała im to kiedyś wytłumaczyć.

— On sobie robi sport z tego! — mówiła, znając dobrze Gaigerna, i prawdopodobnie miała słusność.

Teraz, na przykład, o godzinie dziesięć przed jedenastą, gdy pisał się na fasadzie Grand Hotelu, czuł się jak alpinista w trudnym przejściu, w tak zwanym „kominie”, lub jak kierownik ekspedycji na wywiadzie z niebezpieczną okolicą. Był nią w tej chwili wykusz muru, za którym leżała łazienka Gruzińskiej. Fantazja architektki nakazała mu projektowanie w tym miejscu równej powierzchni, nie było tu nawet grymsu okiennego. Kąpielowni, cofnięty w głąb, wychodził na owo podwórze, gdzie zauważono kiedyś barona, wpatrzzonego w anteny na górze. Zaraz poza tą gładką ścianą długości mniej więcej półtrzecia metra widział już ciężkie żelazne pręty balkonu z Nr. 68. Pogwizdując i klnąc od czasu do czasu, trzymał się, zdyszany na ostatnim występie przed ową gładką równą częścią ściany. Drgały mu muskuły w udach, a w stawach nóg czuł, że zmęczenia pulsujące ciepło wibrowanie. Poza tym był zadowolony ze swego położenia, a sto razy przemyślane okoliczności zgadzały się co do joty. Duże reflektory, które hotel niedawno umieszczył na swym froncie, skrywały Gaigerna zupełnie przed ulicą — kłębiącym się mrowiskiem wielkiego miasta. Snopy białego światła musiały oślepić każdego, spojrzącego w górę, niemożliwym byłoby dostrzec małego granatowego człowieka, który przesuwiał się po ścianie w cieniu, poza urządzeniem świetlnym. Gaigern podpatrzył niegdyś tę sztuczkę u gwiazdza w wariete; oślepiat on publiczność nadmiernym światłem i pokazywał różne sztuki na tle granatowej aksamitnej zasłony; przepłowywał panie wpół i puszczał szkielety nad sceną. Wypoczywając za drugim reflektorem, Gaigern spojrział na ulicę. Widział wszystko dziwnie z ukosa, i kawałek tego świata na dole wydawał mu się niezwykły i spłaszczony. Ściana domu ciągnęła się w nieskończoność, coraz niżej i niżej, wyglądała niebezpiecznie.

(D. c. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

ŚRODA 3 WRZESNIA

DZIS:
Izabelli i Szymona
słow. Bronisława

JUTRO:
Rozalii
słow. Rościława

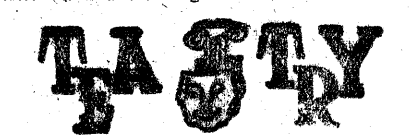
1658 Umarł w Londynie „Lord Protektor” Oliver Cromwell.
1690 Data założenia Nowego Jorku.
1866 Pierwszy powszechny zjazd Międzynarodowego Związku Robotniczego w Genewie.
1883 Umarł pod Paryżem jeden z najznakomitszych pisarzy rosyjskich XIX wieku — Iwan Siergiejewicz Turgeniew.
1934 Wizyta floty sowieckiej w Gdyni.
1939 Wyprawienie wojny Niemcom przez Anglię i Francję.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253.60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104.44
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 124.15
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117.11
Straż Pożarna — tel. 8

DZYSIĄSZA:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Dąbrowskiej (Piotrkowska 127), Zajacka, wicza (Zielony Rynek 37), Górczyńskiego (Dąbrowskiego 59), Karłina (Wschodnia 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Stęckiego (Limanowskiego 37).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — nieczynny.
TEATR TUR — nieczynny.
TEATR KAMERALNY DOMU SOLNIEŻNIA (Przejazd 34) — Gościnne występy Zofii Grabowskiej i Al. Zabęczyńskiego w komedii Dulluda p. t. „Historia dwu serc”, pocz. o 19.15.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — Ostatnie dni wesołej komedii „Szkarłatne róże” z Kazimierzem Szubertem, pocz. o 19.30.
TEATR LETNI „BAGATELA” (Piotrkowska 94) — nieczynny.



ADRIA — „Bohaterki Pacyfiku”.
BAJKA — „Wypa bezimienną”.
BAJTYR — „Sąd Narodów”.
GDYNIA — „Bohaterki Pacyfiku”.
HEL — „Miłość na lekarstwo”.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Wilki morskie”.
POŁONIA — „Cienie przeszłości”.
PRZEDWIOSNIE — „Szczęśliwa 13-ka”.
ROBOTNIK — „5-ciu zuchów”.
ROMA — „Na Granicy”.
REKORD — „Zmarłowa Lotniska”.
STYLOWY — „Nadzieja”.
SWIT — „Piotr I” — druga seria.
TECZA — „Nadzieja”.
FATRY — Bolek i Lolek.
WOLNOŚĆ — „My z Kronształu”.
WŁOKNIARZ — „Złote wrota”.
WISLA — „Droga do nieba”.
ZACHETA — „Ukochany”.
OSWIATOWE — „Polowanie na słońce” i „Była sobie dalewiczka”.

POCZĄTKI SEANSÓW:
Kino: Zacheta — o godz. 17.00, 19.00, 21.00, w niedzielę i święta o godz. 16.30.
Kino: Hel, Tatry, Wisła, o godzinie 17.30 — w niedzielę i święta o godz. 16.30.
Kino: Polonia, Bajtyr, Gdynia — w dni powszednie o godz. 16.00, 18.30, 21.00 — niedz. o 13.30.
Kino: Przedwiosnie, Wolność, Rekord — niedz. o 14.30.
Kino: Muza o godz. 18.30 i 20.30 w niedzielę i święta o godz. 16.30.
Kino: Stylowy 17.00, 19.00, 21.00, niedz. 15.00.
Kino: Tecza, Roma, Swit, Bajka, Włokniarz, Robotnik, Adria — pocz. o 15.30, 16.00, 20.30 — niedz. o 13.00.
Kino: Wolność — o godz. 15.30, 17.15, 20, w niedzielę od 13.15.

DZIS OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „HISTORII DWU SERC” W TEATRZE KAMERALNYM
Dzisiaj, we środę pożegnają Łódź świetni artyści Zofia Grabowska i ulubieniec publiczności teatralnej i kinowej Aleksander Zabęczyński, którzy święcili olbrzymi sukces w nowości repertuaru paryskiego HISTORIA DWU SERC.
Jest to nieodwołalnie ostatnie przedstawienie komedii, która w Teatrze Kameralnym odniosła tak wielki sukces.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „HISTORII DWU SERC” W TEATRZE KAMERALNYM
Teatr Kameralny gracie będzie tylko do środy włącznie komedie Dulluda „Historia dwu serc”, która w wykonaniu Zofii Grabowskiej i Aleksandra Zabęczyńskiego cieszy się dużym powodzeniem. Ze względu na występy artystów w innych miastach występy nie będą przedłużane. W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 16 i 18.15.
Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 123-02.

TEATR „SYRENA” — TRAUGUTTA 1
Nieodwołalnie ostatnie dni wesołej komedii Aldo de Benedetti’ego pt. „SZKARŁATNE RÓŻE” z udziałem znakomitego komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baranówny, Bolesława Mierzejewskiego.

W dniach 6, 7 i 8 września br. na Torze Wysiegiowym w Rudzie Pabianickiej odbędzie się **POKAZ ROLNICZO-HODOWLANY** dorobku gospodarczego Zarządu Majątków Wyższej Szkoły Gospodarskiej w Pabianicach. Wejście bezpłatne. Dojazd tramwajami pabianickimi. Otwarcie pokazu nastąpi w sobotę, dnia 6 września o godz. 12.00. W niedzielę, dnia 7 września br. w godz. od 13-17 samochody szkolne będą przewoziły zwiedzających bezpłatnie od przystanku „Kolej Obwodowa” do miejsca wystawy.
W czasie wystawy będzie przegrywać orkiestra. Specjalnie mile czas na wystawie rolniczej. (958 M.)

Od dziś doreczona będzie nowa książka telefoniczna

Na nowy spis abonentów telefonicznych na rok 1947-48 czekaliśmy dość długo. Było to tym przykrejsze, że stara książka telefoniczna na bardzo daleko odbiegała już od aktualności, co komplikowało mocno połączenia. Pewne opóźnienie w wydaniu spisu spowodowały, jak nas informuje Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów, poważne trudności techniczne.
Oto leży przed nami egzemplarz spisu w jasno - żółtej oprawie. Jest on wydanie grubsze od spisu zeszłorocznego. Na pierwszych stronach książki znajdujemy mapkę

schematyczną głównych połączeń telefonicznych w kraju i za granicą oraz laryfę opłat telefonicznych i telegraficznych w ruchu krajowym i zagranicznym, łącznie z drugą półkulą. Pewnego rodzaju „ekawostkę” stanowi tabelka, z której wyczytać można, która jest godzina w różnych krajach i na różnych kontynentach, gdy u nas zegar wskazuje godz. 12-tą.

Redaktorzy nowego spisu wzięli sobie do serca uwagi krytyczne w związku z zeszłorocznym spisem i spis abonentów łódzkich podali na pierwszym miejscu, a dopiero potem umieścili alfabetycznie poszczególne miejscowości okręgu łódzkiego.

Nowa książka telefoniczna, której cena wynosi 200 zł, rozsyłana będzie począwszy od dnia dzisiejszego do wszystkich abonentów. Nakład spisu jest w roku bieżącym wystarczający, książka wydana więc będzie na każdy aparat główny i na każdy dodatkowy. (10)

Zebrania i odczyty

DZIS
— W lokalu własnym, Kopernika 8, o godz. 18.00 odbędzie się zebranie sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych.
JUTRO (4. 9. 47):
— W lokalu własnym ul. Piotrkowska Nr 78, II piętro, o godzinie 9-tej zebranie plenum Komitetu Wojew. Stronnictwa Demokratycznego.

Wykład prof. Hilaryowicza w Wałbrzychu

W Wałbrzychu odbył się kurs przeszkoleniowy dla pracowników samorządów powiatowych. Do wygłoszenia wykładu na zakończenie kursu zaproszono przebywającego w Solcach-Zdroju prof. dra Tadeusza Hilaryowicza. Prof. Hilaryowicz wygłosił wykład o problemach postępowania administracyjnego.

Na tym „interesie” stracił 75 tysięcy złotych

Jeżewski Edward, właściciel sklepu włókienniczego w Przedborzu, przy ul. Warszawskiej 2, swoje marzenie zarobkowe uzależnił od popytu na dany towar. Z chwila, gdy tylko zauważył, że jakiś towar znajduje więcej nabywców, natychmiast podwyższał jego cenę. Machinacje te doszły do wiadomości Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi, która nieuczciwego kupca ukarała grzywną w wysokości 75 tys. zł. (Bi)

Z kroniki milicyjnej

Samobójstwo z miłości

Na drzwiach własnego mieszkania powiesił się 46-letni Stanisław Jurka (ul. Kraszewskiego 14). Denat pozostawił na stole list wyjaśniający, że nie może żyć bez swej przyjaciółki Heleny, która zmarła przed kilku tygodniami.
Ciało denata przewieziono do gna chu medycyny sądowej. Dochodzenie prowadzi milicja.

Humor Skąd wie?

— Czy pan zna moją żonę?
— Niestety, nie mam przyjemności.
— A kto panu powiedział, że to przyjemność?!

KSIAŻKI SZKOLNE
DLA WSZYSTKICH SZKÓŁ — KTÓRE WYSZŁY Z DRUKU
NA ROK SZKOLNY 1947/48
SPRZEDAJĄ KSIĘGARNIE
„CZYTELNIKA”
Nr. 1 ul. Piotrkowska 147
Nr. 2 ul. Piotrkowska 96 i 53. (953 M.)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO
ul. DASZYŃSKIEGO Nr 58
ZATRUDNI:
Inżynierów i Techników Elektryków
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, pokój Nr 79, II piętro. (183/P.)

TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 94
PIĘĆ WYSTĘPÓW ZNANYCH ARTYSTÓW RADIA I SCENY.
W czwartek, piątek, sobota i w niedzielę dwa przedstawienia wystąpią dawno niewidziani w Łodzi: **MARIA CHMURKOWSKA**, doskonała odtwórczyni satyry politycznej. — **TADEUSZ OLSZA**, pierwszy raz po wojnie. — **TADEUSZ BOCHENSKI**, popularny speaker Polskiego Radia i baryton **TADEUSZ LUCZAJ**.
Program zawierający aktualia i humor wzbudził wielkie zainteresowanie w naszym mieście.

KOMUNIKAT
Kierownictwo Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi, ul. Andrzeja Struga 14, podaje do wiadomości, że począwszy od dn. 1-go września rb. Miejska Biblioteka Publiczna będzie otwarta codziennie prócz niedziel i świąt, w godz. od 9-20-ej.
Łódź, dnia 1 września 1947 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI (261/Z)

Z ukosa

Nieporozumienie

Pan Wąsik obudził się rano świeży i wypoczęty
— Szkoda, że niedziela nie przypada choć dwa razy w tygodniu. Dzień wolny od pracy regeneruje organizm — przypomniał sobie maksymę domowego felczera. Wesoło pogwizdując, pobiegł do biura.

Na biurku wbrew przewidywaniom nie znalazł zwykłego, poniedziałkowego pliku papierów.

— Co dziś tak mało pracy? — zagadnął wesoło radcę Pieprzyka. Ten skrzywił się niechętnie. — Mało jak zwykle. —

Interesantów było także niewiele jakoś łatwo dawali się spać. Pan Wąsik nie mógł wyjść z podziwu. Poniedziałkowi interesanci byli zawsze najuporczywsi,

Sylwetki zasłużonych łódzian

Aleksy Rzewski

Aleksy Rzewski urodził się w Łodzi 6 lipca 1885 r. Całe jego życie poświęcone było walce o polepszenie bytu robotnika i sprawie Niepodległości Polski. Był robotnikiem fabrycznym po tym tramwajarzem na linii Łódź — Konstantynów. Jako członek łódzkiego OKR PPS zostaje powołany na sekretarza Zw. Zaw. robotników przemysłu włókienniczego. Biorze udział w pracy konspiracyjnej - partyjnej - społecznej na terenie całego kraju, a nawet poza jego granicami (w Niemczech w Ludwigshafen, gdzie organizuje polskie go „Sokoła”, „Polonię”, „Ognisko”, we Francji w Lunewille i Paryżu, skąd zostaje usunięty jako „uciążliwy cudzoziemiec”). Największy wkład pracy dał dla Łodzi. Każdy łódzianin, który zetknął się przed i w czasie pierwszej wojny światowej z ruchem robotniczo - rewolucyjnym zna nazwisko Aleksa Rzewskiego.

W okresie pierwszej wojny zostaje Rzewski radnym miejskim z ramienia PPS. Od 4.12. 1918 do 1.4. 1919 jest Komisarzem Ludowym na miasto Łódź.

W pierwszych wyborach, z ramienia PPS zostaje wybrany prezydentem. Godność tę piastuje do 24.7. 1923 r. Za zasługi położone na tym stanowisku (między innymi wprowadzenie powszechnego nauczania) zostaje odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Glinie z rąk hitlerowskich zbirów w dwa miesiące po wkroczeniu pierwszych oddziałów niemieckich do Łodzi. (S.)

jakby z początkiem tygodnia nie bierali sił do swych spraw.

Po południu pan Wąsik miał odebrać ubranie od krawca. Spieszył się bardzo, gdyż wieczorem w tym nowym ubraniu miał pójść na spotkanie z panną Zosią, uroczą referentką spraw nadzwyczajno-kulturalnych w instytucie ortopedycznym.

Krawiec zdziwił się bardzo. — Ależ ubranie miało być nie na dziś! —

— Nie na dziś? Jak to nie na dziś! Może panu pokazać kalendarzyk — oburzał się pan Wąsik. Niech pan lepiej powie od razu że musiał pan wykończyć ubranie jakimś paskarzowi. Mnie nie stać na płacenie po 15.000 za robotę, więc mnie się lekceważy — i trzasnąwszy drzwiami wybiegł z zakładu.

Na randkę z panną Zosią trzeba było pójść w starym ubraniu. O 6-ej był już w kawiarni. O 6.15 panny Zosi jeszcze nie było.

— Kobiątka jak kobietka, musi się spóźnić — przeczytał sobie przez ten czas gazety — pomyślał.

Przeczytał od deski do deski cały zapas pism w kawiarni, nawet „Express”. Panna Zosia nie przychodziła. Minęła 7-ma, 7-ma, i pół. O 8-ej pan Wąsik zdecydował się pójść do domu.

— Pewnie ten błazen z personalnego zabrał ją do kina — wszystkie kobiety są nic nie warte — pomyślał z goryczą.

Wstąpił więc do malej knajpki, aby skorzystać z telefonu. Od stolika powitał go gwar wesołych głosów.

— Jak się masz Wąsik? Przysiadz się do nas! Coś taki smutny? — wołali podochoceni znajomi.

— Eee, dajcie mi spokój — panu Wąsikowi było nie do żartów ale usiadł mimo wszystko. — Pechowy mam dziś dzień i to po niedzialek źle się tydzień zaczyna. — Poniedziałek? Jaki poniedziałek? Chuchnij no chłopie.

Przecież dzisiaj piątek! Pan Wąsik wyciągnął kalendarzyk i pokazał go kolegom.

Przyjaciele pokładali się ze śmiechu.

— Ofermo serdeczna! Idealne roztargnienie! Przecież to jest stary kalendarz... ha-ka.

ZWIR KOPALNIANY BETONOWY
oraz PIASEK MURARSKI i wszelkie WYROBY BETONOWE poleca:
MIEJSKA KOPALNIA ŻWIRU W POZNANIU
Poznań — Wschodni, ul. Gdynska, tel. 87-50
Ceny konkurencyjne. (K. 1147)

HURT! DETAL!
Zabłociak i S-ka
Łódź, ul. Próchniką Nr 3 (Zawadzka), tel. 172-57
poleca towary kolonialno - spożywcze
Restauracje i stołówki korzystają z rabatu.
Na składzie wszelki wybór kasz. (5788 p)

MEBLE Murowe, syplalnie, stołowe, gabineety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła. — Poleca najtaniej:
„DZIAŁ MEBLÓWY” Sp. BUDOWA
Łódź, ul. Piotrkowska 154 tel. 202-84. (98/P.)
Duży wybór — obsługa fachowa.

Restauracji „COLOMBINA”
w ŁODZI, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr 166. — Telefon 185-57
zaprasza
STAŁYCH SWOICH GOŚCI oraz WSZYSTKICH SYMPATYKÓW do OTWARTEJ PO DOKONANYM REMONCIE WYMIENIONEJ RESTAURACJI.
KUCHNIA POSTAWIONA NA WYSOKIM POZIOMIE.
Obsługa fachowa. Ceny zachęcające. (285/W.)
Olszewski Kazimierz
DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 241 (791) 5

Farbiarnia „KILINSZCZANKA“

pod Zarządem Państwowym
ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO Nr. 206, tel. 213-69
PRZYJMUJE OD WŁOKIENNICZEGO
PRZEMYSŁU PRYWATNEGO — SPÓŁ-
DZIELCZEGO I ZRZEMIOSŁA PRZEDZĘ
DO FARBOWANIA
PO CENACH URZĘDOWYCH.
(162 P)

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH F. W. SCHWEIKERT
pod Zarządem Państwowym
ŁÓDŹ, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 223
Zatrudni natychmiast:
1 INŻYNIERA CHEMIKA
1 INŻYNIERA MECHANIKI
na kierownicze stanowiska z wieloletnią praktyką.
Warunki do omówienia. — Zgłoszenia z ofertami i życiorysem
składać do Wydziału Personalnego.
(P. 1303)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski zatrudni natychmiast pracowników o następu-
jących kwalifikacjach:
PRAWNIKÓW — z ukończonym wykształceniem prawniczym
TECHNIKÓW — z ukończonym wykształceniem technicznym
oraz PRACOWNIKÓW z wykształceniem średnim — ogólno-
kształceni.
Oferty wraz z życiorysem kierować do Zarządu Miejskiego,
Piotrkowska 104 — Wydział Personalny — pokój 225.
Łódź, dnia 1 września 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI
(262/Z)

SZKOŁY, BIBLIOTEKI ŚWIETLICE

zaopatrujcie się w
KSIĘGARNI OKRĘGOWEJ
SPÓŁDZIELNI OSWIATOWEJ
(dawniej Nauczycielska)
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr 149
Telefon: 164-44
SKLEPY:
Zgierska 107,
Rzgowska 73,
Plac Niepodległości
(Hala Targowa).
(286/W)

WÓZKI dla DZIECI

pierwszorzędnie wykonane po ce-
nach najniższych poleca:
PRACOWNIA
M. ROSŁAWOWSKI
Łódź, Kilińskiego 87 m. 3.
(189/P)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Wydział Powiatowy Łódzki o-
głasza przetarg nieograniczony
na roboty remontowe kotłowni cen-
tralnego ogrzewania serii II w
budynku Powiatowego Ośrodka
Zdrowia przy ul. Wólczańskiej
Nr. 114.
Informacje i ślepe kosztorysy
otrzymać można w Wydziale Od-
budowy przy ul. Piotrkowskiej 90.
Otwarcie ofert nastąpi dnia
11. IX. 47 r. o godz. 12-tej w Wy-
dziale Odbudowy.
(2740)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Morskie Zakłady Rybne Biuro Odbudowy Chłodni w Gdyni
Port Rybacki ul. Hryniewieckiego 7 (Chłodnia Rybna) ogłasza
przetarg nieograniczony:

na wykonanie zaizolowania rurociągów amoniakalnych o
temperaturze czynnika chłodzącego wewnątrz —19°C
ewentualnie —27°C i dostarczenie odpowiedniego materiału.

Roboty mają być wykonane w Szczecinie w Chłodni na
wyspie Łasztowni.

Ślepe kosztorysy, oraz bliższe informacje otrzymać można w
Biurze Odbudowy od godz. 9-ej do 15-ej.

Do każdej oferty załączyć należy kwit na złożone w kasie
Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, ul. 1 Armii W. P. (Sta-
rowiejska lub wpłacone na konto tej instytucji w B. G. K. w Gd-
ni, wadium w wysokości 2% od sumy oferty.

Ofertę należy składać w kopercie zalakowanej z napisem:
„Oferta na zaizolowanie rurociągów w Chłodni na Łasztowni w
Szczecinie“ bez podania firmy w Biurze Odbudowy Chłodni do dnia
12. 9. 1947 r., do godz. 11-ej.

Przetarg nastąpi tegoż dnia o godz. 11.15.

Morskie Zakłady Rybne, Biuro Odbudowy Chłodni zastrzegają
sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz
unieważnienie przetargu bez podania powodów.
(K 1137)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „FILM POLSKI“ OKRĘGOWY ZARZĄD KIN w ŁODZI, ul. SIENKIEWICZA Nr 33

ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie ROBOT REMONTOWYCH w budynku kina „WISLA“
w Łodzi, ul. Daszyńskiego Nr 1.

Termin składania ofert do dnia 5 września 1947 r. do godziny
11-ej w Referacie Budowlanym O.Z.K. w Łodzi, ul. Sienkiewicza 27.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 września 1947 r., o godzinie 11.30
w lokalu dyrektora O.Z.K. w Łodzi, ul. Sienkiewicza 33.

Bliższych informacji udziela Referat Budowlany O.Z.K. w Ło-
dzi, ul. Sienkiewicza 27, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwro-
tem kosztów warunki przetargowe oraz ślepe kosztorysy. (165/Pr.)

LEKARZE

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI
choroby weneryczne, skórne. Al.
1 Maja 8, 8-10 i 4-7. (137 P)

Doktor MARKIEWICZ GUSTAW
weneryczne, skórne, Piotrkowska
109-6, tel. 138-52. (173P)

Dr PROCHACKI, specjalista, skór-
ne, weneryczne. Legionów 17,
12-1, 3-6. (2710)

Dr ŚWIECIŁO, Zawadzka 38, aku-
szeria, choroby kobiece. (80)

Dr REICHER — specjalista, we-
neryczne, skórne, pociowe (zabu-
żenia). Południowa 26, godz. 7-8
rano, 2-5. (187 P)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skór-
nych, wenerycznych — Wólczań-
ska 4, 4-10, 3-6. (2674)

Doktor GLAZER skórno wenerycz-
ne 5-8. Andrzeja 23. (172 P)

Dr PIĘSKOW — nerwowe, wewnętrz-
ne, elektrowstrząsy, 3-5. Za-
wadzka 6. (175 P)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjali-
sta chorób uszu, nosa, gardła 3-4
Sienkiewicza 73. (178 P)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób
kobiet, akuszeria. Przyjmuję
2-6, Legionów 9, telefon 166-29.
(5773)

Dr JERZY SURKONT — choroby
kobiet i wewnętrzne powroci.
Al. 1 Maja 11. Przyjmuje godz.
3-8. (193 Pr)

Dr Jerzy TETER Ginekolog przy-
jmuje obecnie Kościuszki 6 (Róg
Andrzeja) 4-6. (5823 P)

Dr PRUSAK choroby nerwowe po-
wróci. Południowa 23, tel. 219-33.
(5818 P)

Dr DOBROWOLSKI specjalista
chorób nerwowych, seksualnych
powroci 3-5. Kopernika 6/3 tel.
188-00. (87 P)

Dr PIWICKI — wewnętrzne —
Piotrkowska 35 — ordynuje 3-6.
(104 P)

LEKARZE DENTYSTY

LEKARZ - DENTYSTA Gabriela
Krzypow - Piotrowska, Naru-
towicza 54 powroci, 4-8, tel. 171-16
(5571/P)

LEKARZ - DENTYSTA H. Woj-
kow - Wilkowska przeprowadza
się Al. Kościuszki 13/6 róg 6-go
Sierpnia, tel. 168-03. (2721)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKŁAD wyrobów gumowych
„Szczeliwo“ Warszawa Al. gen.
Sikorskiego 19 poleca ze składu:
po cenach hurtowych, pipetki do
kroplomierzy, rurki gumowe, o
różnych przekrojach. Gruski gu-
mowe z kostkami i do odciąg-
czy pokarmowych, oraz wszelkie
artykuły techniczne. (K-1067)

OLEJ KOKOSOWY nawet w naj-
mniejszej ilości kupujemy. Lipo-
wa 43, fab. chem. Azet. (119 R)

DO SPRZEDANIA rolwaga w zu-
pełnie dobrym stanie bez kół.
Wiadomość: Zgierz, Płatkowska
nr 100, R. Podgórski. (199 Pr.)

„DZIENNIK ŁÓDZKI Nr 241 (791)

ŁÓŻKA polowe, kleszczyzny, stoły,
parawany, krzesła, styliska, sklep
Południowa 6. (P 1217)

BRZYKĘ lub powóz kupię oka-
zyjnie, Piotrkowska 59, sklep ga-
lanteryjny, Nazdrowicz. (5790 p)

KUPUJE, sprzedaje, zamienia róż-
ne meble, nowe, używane, Kiliń-
skiego 145, tel. 155-31. (5794 p)

SAMOCHOŁ 3 tony na chodzie o-
kazujnie sprzedam. Rzgowska 79.
(2743)

PISTOLETY do malowania zaku-
pić pracownia nauki poglądowej w
Centralnej Szkole PPR, Al. Ko-
ściuszki 65, tel. 190-50 wewn. 6.
Zgłaszać się w godz. 9-12 i 12-17
(957 M)

DO SPRZEDANIA rasowy biały
koziół, Kilińskiego 65, w sklepie.
(5792 p)

PANTOFELKI-DREWNIANKI na jes-
ień i zimę najlepsze ze znanej
pracowni Nawrot 32-22. (P 1304)

SAMOCHOŁ DKW stan pierwszo-
rzędny. Sprzedam tel. 115-45 godz.
16-18. (206 p)

SZTUCZNE JELITA dostarcza Wy-
twórnia „Celolit“, Kraków, Prze-
mysłowa 3.

POKOST malarski (Inlany), podó-
gows, sztuczny, lakier kopalowy
(bezbarny), sykatywa. poleca
Wytwórnia Chemiczna ULTRON,
Łódź, Południowa 78-80, tel. 138-19
(P. 1305)

SPRZEDAM pokój stołowy orzech,
ul. Radwańska 13, od g. 7-ej wie-
czorem. (5806 p)

SPRZEDAM samochód osobowy
marki „Opel“ na chodzie. Silnik
po generalnym remoncie. Wiado-
mość tel. 143-91. (2749)

PIANINO do sprzedania, Piotrkow-
ska 104a, wiadomość u dozorcy.
(5802 p)

SPRZEDAM tapczan nowy. Pogo-
nowskiego Nr. 25 m. 1a. (5814 p)

MANEKINY krawieckie damskie,
męskie, poduszki do prasowania
oraz figury wystawowe poleca Ję-
zef Sobczak, Łódź, Zgierska 17
Wytwórnia Manekinów. (26/B.)

FOTOGRAFICZNE artykuły i przy-
bory oraz małaobrazkowe aparaty
posiadamy na składzie „Fototech-
nika“ — Piotrkowska 88. Kupno —
sprzedaż. (103/N.)

TAPIECERNA Piotrkowska Nr 112
sprzedaje tapczany meblowe, hi-
gieniczne, kanapy, leżanki, mate-
race poduszkowe do łóżek oraz
siatek. (5397 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

GONIEC z własnym rowerem po-
trzebny: Zgłaszać się Sienkiewi-
cza 61. P.P.B. — Zjednoczenie Łódz-
kie, Wydział Personalny (P 1298)

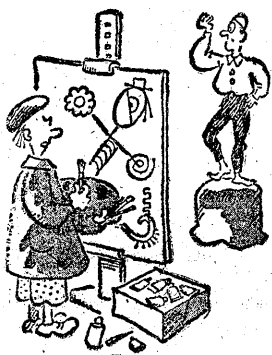
POTRZEBNA pomoc, umiejaca
gotować. Nawrot 2 m. 22 Hei-
dukowa. (5797 p)

GRAFIKÓW, literków, dekorato-
rów, zatrudni pracownia nauki
poglądowej w Centralnej Szkole
PPR, Al. Kościuszki 65 Zgłaszać
się w godz. 8-12 i 13-17. (956 M)

FABRYKA WYROBÓW Działyńskich
poszukuje wykwalifikowanego
pracownika na stanowisko księgo-
wego pomocniczego. Zgłaszać się
z ofertą i życiorysem, Nowotki 65
(Pomorska). (5793 p)

Surrealizm

(Rys. z „Daily Mail“)



Malarz w wielkim
Jest zachwycie,
że podchwycił
Znakomicie

Podobieństwo
Do modelu:
„Oto wreszcie
Jest u celu!“

BLACHARZY karoseryjnych po-
szukuje PKS Wigury 7. (P 1306)

WYCHOWAWCZYNI wykwalifiko-
wane, z referencjami potrzebna do
rocznego dziecka. Kościuszki 29-6.

ŁÓDZKIE Zjednoczenie Przemysłu
Maszyn Rolniczych, ul. Piotrkow-
ska Nr. 82 poszukuje maszynistki.
Oferty z życiorysem i odpisami
świadectw kierować do Wydziału
Personalnego. (5804 p)

PRZYMAMY gościa, dziewczynę
na posytki. Zgłoszenia Centrala
Apropracji Przem. Metalowego.
Łódź, Wigury 21. (5800)

POSZUKIWANIE PRACY

KAŻDA buchalterie poprowadzę
w domu lub poza domem. Zgła-
szenia telefonem 183-86, dwunasta
— czwarta. (2712)

MŁODA osoba poszukuje natych-
miast pracy jako pomoc w restau-
racji Zamenhoffa 6 Gospoda Ro-
botnicza Stedmasikówna. (2745)

KIEROWNICTWO administracyjne
przedsiębiorstwa zaraz obejmę.
Organizacja biura, nadzór: kore-
spondencja, księgowość główna,
procedura podatkowa. Zgłoszenia
— „kierownik administracyjny“.
(5789 p)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13;
następca redaktora we wtorki i piątki od 13-14, tel. 125-64;
sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209-02; kierownik działu
miejskiego od 10-12, tel. 208-95.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń
nie bierze odpowiedzialności.

OZŁAGOSZENIE: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34,
czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodle-
głości (hala), sklepy „Czytelnik“, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm —
zł. 35. — za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 45. — za 1 mm
szpalty, powyżej 200 mm zł. 60. — za 1 mm szpalty. W tekście do 100
mm zł. 60. — za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł. 60. — za 1 mm
szpalty, powyżej 200 mm — zł. 70. — za 1 mm szpalty. NEKROLOGI:
do 50 mm zł. 30. — za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł. 45. — za
1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł. 60. — za 1 mm szpalty, powyżej
150 mm zł. 85. — za 1 mm szpalty.
OGŁOSZENIA DROBNE: osobiste i poszukiwania rodzin 20 zł. — za
wyraz, handlowe — 25. — zł za wyraz, zguby — 20. — zł za wyraz,
poszukiwania pracy — 10. — zł za wyraz, (najmniej 10 wyrazów).
W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30 proc. drożej.
Rachunek czekowy: P. K. O. Oddział w Łodzi Nr VII-567

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałki, środy i piątki.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Odbite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, świrki 2

ZAMIEŃNIE pokój z kuchnią na
3 pokoje z kuchnią z wygodami w
śródmieściu. Koszta zwrócić. Of-
erty pod „Lekarz“. (5791 p)

DWAJ studenci wyższych lat stu-
diów poszukują mieszkania. Of.
„Centrum“. (5801 p)

PANU za pomoc w nauce angi-
elskiego oddam pokój w centrum,
telef. 260-82 od 2-4 pp. (5803 p)

POSZUKUJE pokoju z kuchnią.
Zwracam koszt remontu. Pośred-
niczy pożądam, Grzelak, Piotr-
kowska 3/5. (3805 p)

MAŁŻENSTWO na stanowiskach
(wypłacalne) poszukuje w śród-
mieściu mieszkania 1-2 pokojowe.
go, wygodami względnie pokoju
niekierującą wędzając, z używa-
nością kuchni, za zwrotem kosztów
remontu. Pośredniczy pożądam.
Dzwonić 159.17 8-10. (5811 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU, szycia, modelowania u-
brań damskich ucząca Kursy
Instytutu Przemysłowo - Rzemie-
lniczego w Łodzi, Piotrkowska 24
m. 7. Kierownictwo Eugenii Wła-
tek. (159/P)

ANGIELSKI, niemiecki specjalność
kursu gimnazjalny. Korespondencja
handlowa. 11 Listopada 19 m. 4
piątek. (2707)

KORESPONDENCYJNE Kursy
Księgowości. Informacje: Lublin
skrz. poczt. 105. (K 1124)

KURSY kroju, szycia przy Insty-
tucie Przemysłu. Rzemieśln. Zapi-
sów Sienkiewicza 89. (5775 p)

ANGIELSKIEGO lekcji konwersa-
cja tłumaczenia 1 Maja 1 m. 5.
(5772 p)

KROJU, modelowania, szycia u-
brań damskich, dziecięcych, bie-
liźniarstwa, gorseciarstwa wyu-
czają (opanowanym systemem
Eugeniusza Wiśniewskiego) Kur-
sy Instytutu Przemysłowo-Rze-
mieślniczego. Próchnika 25, Tel:
172-25. (2694)

DO EGZAMINU na medycynę,
farmację, inną przygotowuję. Plac
Dąbrowskiego 1-24. (5786 p)

ANGIELSKI (każdy zakres) oraz
korespondencja, przyjmuję lekcje
popołudniowe lub grupowe nau-
czycielka. Oferty „Zagranica“.
(5798 p)

KURSY Administracyjno-Handlo-
we przy Państwowym Liceum
Administracyjnym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej.

KURSY Stenografii (Burewaj)
Maszynopisania Księgowości Za-
trudniającym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej. Plac
Dąbrowskiego 1-24. (5786 p)

ANGIELSKI (każdy zakres) oraz
korespondencja, przyjmuję lekcje
popołudniowe lub grupowe nau-
czycielka. Oferty „Zagranica“.
(5798 p)

KURSY Administracyjno-Handlo-
we przy Państwowym Liceum
Administracyjnym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej.

KURSY Stenografii (Burewaj)
Maszynopisania Księgowości Za-
trudniającym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej. Plac
Dąbrowskiego 1-24. (5786 p)

ANGIELSKI (każdy zakres) oraz
korespondencja, przyjmuję lekcje
popołudniowe lub grupowe nau-
czycielka. Oferty „Zagranica“.
(5798 p)

KURSY Administracyjno-Handlo-
we przy Państwowym Liceum
Administracyjnym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej.

KURSY Stenografii (Burewaj)
Maszynopisania Księgowości Za-
trudniającym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej. Plac
Dąbrowskiego 1-24. (5786 p)

ANGIELSKI (każdy zakres) oraz
korespondencja, przyjmuję lekcje
popołudniowe lub grupowe nau-
czycielka. Oferty „Zagranica“.
(5798 p)

KURSY Administracyjno-Handlo-
we przy Państwowym Liceum
Administracyjnym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej.

KURSY Stenografii (Burewaj)
Maszynopisania Księgowości Za-
trudniającym, Piotrkowska
125, szybko, gruntownie przygo-
towują do pracy biurowej. Plac
Dąbrowskiego 1-24. (5786 p)

ANGIELSKI (każdy zakres) oraz
korespondencja, przyjmuję lekcje
popołudniowe lub grupowe nau-
czycielka. Oferty „Zagranica“.
(5798 p)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą
Nr 494, legitymację Związku Zawo-
dowego, zaświadczenie Uniwersy-
tetu Warszawskiego na nazwisko
Kaftański Wiesław, Orla 3 m. 2.
(5808)

UNIEWAŻNIAM zgubione pokw-
towanie tytułem wpłacenia kau-
cji w Wydziale Drogowym Nr.
87245 Tarasiewicz Janina.
(5816 p)

ZAGUBIONO legitymację służbo-
wą na nazwisko Sowa Kazimierz i
Sowa Krystyna wydane przez Dy-
rekcję Okręgu Poczty i Telegrafów
w Łodzi 11/10-46, za Nr. 3100 i
3100/1, zamieszkałych w Szadku
pow. Sieradz. (5785 p)

WASIAK Zygmunt zam. wieś So-
łecznica, Krzyżanów pow. Kutno
prosi o zwrot własnej legityma-
cji wydanej przez Annę Stanisławę
Kazimierzów. (2760)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną,
dowody na naz. Grzelak Józef,
Chrosno gm. Sujki pow. Kutno.
(2750)

UNIEWAŻNIAM zgubioną dowód
osobisty, palcówkę, kartę odzie-
żową, leg. Zw. Zaw. Prac. Spół-
dzielczych na naz. Honorata Ku-
pien, Łask, Piłsudskiego 25 m. 4.
(2761)

ROZNE

WYTWÓRNA pudełek tekturo-
wych Łódź, Pl. Dąbrowskiego 2,
tel. 266-95. (5843 p)

KRAWIEC dyplomowany męski,
damski, wykonuje szybko tanio i
solidnie. Zachodnia 23 m. 13a, Ję-
zef Majerowski. (192 P)

FOTOGRAFIE legitymacyjnie, a-
matorskie, fotokopie, wykonuje
szybko, tanio „Foto“, Południowa
29, telef. 135-51. (2703)

ELEGANCKIEJ Pani poleca się
pracownia drewniaków — jesienne
zimowe, śródmiejska 44. (2615)

NAPRAWA i przeróbki ubrań Woj-
ciechowski, Piotrkowska 59 w po-
dwórz. (191 Pr.)

WARSZAWSKA Szkoła KOSME-
TYKI, Masażu Leczniczego, Spor-
towego MARI KASPERSKIEJ
kurs 6 miesięczny Łódź, Naru-
towicza 37. Wieloletnia praktyka,
Początek września. (P-1210)

KSIAŻKI prawnicze, ekonomicz-
no-naukowe, beletrystyczne, po-
szukuje Marian Ginter, Księgar-
nia Wydawnictw prawniczych i
naukowych Jaracza 3. (153-p)

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porce-
lanowe) wykonują „El-Cha-Film“,
Warszawa, Jerozolimskie 27. Pro-
wincje informujemy listownie.
(K. 1002)

WYTWÓRNA pudełek tekturo-
wych przyjmujemy na zamówienia
wszelkie kartonowe Czesław Polak,
Łódź, Próchnika 49 (Zawadzka).
(5799 p)

SPRZEDAŻ, wywóz (także zbio-
rowy) do województw centralnych
na podstawie zezwolenia OUL za-
łatwia Biuro Zleceń Pośrednictwa
„Express“ Wrocław 1, Kluczbór-
ska 21. (K. 1146)

DYREKCJA Państwowego Koed-
ucyjnego Liceum Rolniczo-Hodo-
wanego w Bratoszewicach p.ta
Strykowski Łódź, przyjmując za
pisy do klasy I-lej liceum dla kan-
dydatów z małą maturą. Miesiąc
ny koszt utrzymania w internacie
wynosi 1200 złotych. (209/Pr.)

PRZYJMUJE współnika w 50 proc.
do dzielnicy, do kompletnego 5
round maszyn. Poważni reflektan-
ci, możliwie fachowcy — proszeni
sa o składanie